

JERZY ŁACHOWSKI

/ 1925 - 1982 /

W dniu 19 grudnia 1982 roku zmarł docent Jerzy Łachowski, doktor habilitowany nauk rolniczych, długoletni pracownik naukowy Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, wieloletni dziekan Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, a ostatnio kierownik Pracowni Doświadczalnictwa Rolniczego Akademii Techniczno Rolniczej im. J.J. Śniadeckich.

Urodził się dnia 4 lipca 1925 roku w Suchorzowie, na ziemi tarnobrzeskiej, w starej, zasłużonej dla myśli narodowej i społecznej tego regionu, rodzinie nauczycielskiej.

W roku 1947 rozpoczęła studia na Uniwersytecie Poznańskim. Bezpośrednio po ich ukończeniu przybywa w roku 1950 do Bydgoszczy i podejmuje swą pierwszą pracę w Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roślin. Z Instytutem związał się na 20 lat, przechodząc w nim kolejne szczeble stanowisk, od asystenta do docenta. Specjalizuje się w zagadnieniach uprawy, żywienia i nawożenia roślin korzeniowych; wkrótce obejmuje kierownictwo pracowni. Opracowanie biologicznych podstaw stosowania 1-kiełkowych nasion buraków cukrowych jest przedmiotem Jego pracy doktorskiej. Jest to zagadnienie szczególnie ważne dla praktyki rolniczej przy wprowadzaniu nowej technologii uprawy buraka cukrowego. Stopień naukowy doktora nauk rolniczych otrzymuje w roku 1957.

Znaczący jest Jego udział w grupie naszych ekspertów w Libii w latach 1966/67 w badaniach nad możliwością uprawy buraka cukrowego w tym kraju.

Duże predyspozycje badawcze, poparte gruntowną, solidnie wy-

pracowaną wiedzą, pozwalają Mu w dalszym etapie pracy na podejmowanie nowych, coraz to trudniejszych tematów, których realizacja stanowi Jego trwałą wkład w problematykę i działalność Instytutu. Badania nad fizjologią wzrostu nowo wprowadzanych w Polsce poliploidalnych form buraka cukrowego dają ważne wnioski praktyczne, a studia nad wyjaśnieniem zagadnienia tzw. wpływu następczego magnezu, są przedmiotem Jego rozprawy habilitacyjnej w roku 1970.

Już niemal w początkowym okresie swej pracy w Instytucie podejmuje wykłady i ćwiczenia z doświadczalnictwa rolniczego w Akademii Techniczno Rolniczej w Olsztynie. Prowadzi je z prawdziwym zamiłowaniem i poświęceniem, w trudnych warunkach organizacyjnych tej młodej Uczelni.

W roku 1961 rozpoczyna wykłady z uprawy roli i roślin na kierunku rolniczym ówczesnego Studium Nauczycielskiego. Był to Jego pierwszy kontakt z Uczelnią, z którą w przyszłości związał się na stałe, niemal na resztę życia.

W roku 1970 podejmuje decyzję przejścia do Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Trudno dziś wyjaśnić motywy tego kroku. Jedno można tylko stwierdzić, że zawsze wykazywał duże zamiłowanie do działalności dydaktycznej. Dydaktyka i pedagogika w skali Jego ocen zawsze miały wysoką rangę. To przekonanie wyniósł prawdopodobnie ze środowiska rodzinnego, które niezależnie od cech indywidualnych człowieka, zawsze w jakiejś mierze kształtuje jego charakter.

Rozpoczął pracę w Bydgoskiej Uczelni Pedagogicznej już jako człowiek o wieloletnim stażu pracy badawczej i dydaktycznej, o dużym dorobku naukowym, z umiejętnością kierowania zespołem ludzi, jak również - o ogromnym doświadczeniu życiowym. Spotykałem się z Nim niejednokrotnie. Twierdził, że praca w Uczelni nie jest łatwa, lecz jest z niej zadowolony i daje Mu wiele satysfakcji.

Nieprzerwanie przez trzy kadencje pełnił funkcję dziekana

Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. Zorganizował jednocześnie Zakład Higieny Pracy i Ochrony Środowiska, prowadząc wykłady i ćwiczenia z ochrony środowiska i przyrodoznawstwa, metod statystycznych.

Znaczenie ochrony naturalnego środowiska człowieka rozumiał bardzo głęboko, przez pryzmat umiłowania przyrody i szacunku dla jej praw, nie często dziś spotykanego u współczesnych technokratów. Problemowi temu nadawał rangę najwyższą - w skali ogólnoludzkiej. Dawał temu wyraz również w bogatej działalności pozauczelnianej - jako radny i zastępca przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, przewodniczący Wydziału Przyrodniczego Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, przewodniczący oddziału Ligi Ochrony Przyrody, czy też przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska przy Radzie Naukowej Urzędu Wojewódzkiego. Liczne te funkcje społeczne pełnił w różnych latach na terenie naszego miasta i regionu. Był inicjatorem wprowadzenia do programu nauczania kierunku wychowania technicznego przedmiotu „problemy współczesnej techniki i ochrony środowiska”.

Szczególną troską i opieką otaczał młodzież akademicką, był promotorem wielu prac magisterskich oraz dwóch przewodów doktorskich.

W roku 1982 obejmuje kierownictwo Pracowni Doświadczalnictwa Rolniczego Akademii Techniczno Rolniczej. Jest to już Jego ostatnia ważna decyzja osobista, którą podejmuje, jak się niestety wkrótce okaże - u schyłku życia.

Zmarł przy końcu roku 1982, w ostatnią niedzielę przed Bożym Narodzeniem, tymi najbardziej rodzinnymi w naszej polskiej tradycji i obyczaju Świętami. Po przejściowym polepszeniu stanu zdrowia miał nadzieję, że spędzi je w domu, w gronie Najbliższych. Stało się jednak inaczej. Są niestety choroby, wobec których wiedza ludzka wciąż jeszcze jest bezsilna.

Zmarł w wieku lat 57, w pełni sił twórczych, nowych projektów

i zamierzeń, w przededniu uzyskania stopnia profesora nadzwyczajnego. Szczerze Mu tego wszyscy życzyliśmy.

Był człowiekiem niezwykle pracowitym, o wielkiej dyscyplinie wewnętrznej. I chyba to zezwoliło Mu dokonać w stosunkowo krótkim czasie tak wiele, w tak wszechstronnych dziedzinach pracy zawodowej i społecznej. Niezwykle oddany rodzinie, skromny i życzliwy dla ludzi, był wyczulony na ich codzienne sprawy, chociaż uczuć tych nie lubił okazywać. Jako człowiek skromny i zamknięty w sobie zyskiwał przyjaźń i sympatię przy bliższym poznaniu. Koleżeńskiej, ludzkiej pomocy nigdy nie odmówił, a czynił to bez rozgłosu, bez wielkich słów, jako rzecz zupełnie naturalną.

Takim był, takim będziemy Go wspominać i takim pozostanie w naszej pamięci.

Stanisław Krasucki